

KATARZYNA DUDKA

*Karnoprosesowe ograniczenia kontaktów
oskarżonego tymczasowo aresztowanego z jego obrońcą*

Procedural Restrictions on the Contacts of the Arrested Person Awaiting Trial
with His Defence Counsel

Najskuteczniejszą gwarancją ochrony interesów oskarżonego w procesie karnym jest przysługujące mu prawo do obrony. Prawo to przybiera dwie formy: pierwsza to obrona w znaczeniu materialnym, rozumiana jako możliwość podejmowania przez jakąkolwiek osobę wszelkich czynności procesowych w celu ochrony interesów oskarżonego w procesie, druga przybiera formę obrony formalnej, tj. uprawnienia do korzystania przez oskarżonego z pomocy obrońcy.¹

Przepisy prawa międzynarodowego, w szczególności Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych,² podkreślają konieczność zagwarantowania oskarżonemu w procesie karnym swobodnego dostępu do kontaktów z obrońcą. Art. 14 ust. 3 pkt „b” i „d” stanowi, że każda osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa ma prawo do dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami w celu przygotowania obrony i porozumienia się z obrońcą, a jeśli nie posiada obrońcy – do poinformowania podejrzanego o prawie do wyboru obrońcy, a także, gdy dobro wymiaru sprawiedliwości tego wymaga, do przydzielenia obrońcy z urzędu bezpłatnie, jeśli nie jest w stanie samodzielnie pokryć kosztów obrony.

¹ S. Waltoś: *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1995, s. 282–283.

² Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 16 grudnia 1966 r., ratyfikowany przez Polskę 3 marca 1977 r. W stosunku do Polski wszedł on w życie 18 czerwca 1977 r. Tekst opublikowany w Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167, załącznik.

Podobnie Europejska Konwencja Praw Człowieka³ w art. 6 ust. 3 jako gwarancję rzetelnego procesu sądowego wymienia prawo do bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości.

Realizacja prawa oskarżonego do obrony formalnej jest tym istotniejsza, że częstokroć nie jest on w stanie skutecznie osobiście się bronić, a zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania pogarsza jeszcze jego sytuację prawną. Szereg przepisów kodeksu postępowania karnego ogranicza uprawnienia oskarżonego w tym zakresie, na przykład przez ustalenie generalnej reguły, że nie sprowadza się oskarżonego pozbawionego wolności nawet dla dokonania czynności niepowtarzalnej, jeśli miałyby to spowodować znaczne trudności i zwłokę w postępowaniu (art. 272 k.p.k.), w zasadzie nie bierze on udziału także w innych czynnościach śledczych lub dochodzących (art. 273, 274 k.p.k.). W posiadaniu sądu, dotyczącym warunkowego umorzenia postępowania w myśl art. 299 § 2 k.p.k., oskarżony tymczasowo aresztowany uczestniczy wyłącznie wtedy, gdy prezes sądu lub sąd uznają to za konieczne.

Kontakty oskarżonego z jego obrońcą występują w dwóch postaciach: jako prawo do osobistych kontaktów oraz jako prawo do porozumiewania się za pomocą korespondencji. Na gruncie przepisów prawa karnego procesowego i prawa karnego wykonawczego obie te formy mogą doznawać licznych ograniczeń mających na celu przede wszystkim zapobieżenie próbom matactwa, nakłaniania oskarżonego przez obrońcę do określonego sposobu składania wyjaśnień itp. W niektórych wypadkach, zwłaszcza w toku kontroli korespondencji, mogą być dostarczone cenne dowody w procesie karnym.

Mając na względzie fakt, że jakiegokolwiek formy ograniczeń stanowią naruszenie prawa oskarżonego do obrony, stosując je, należy brać pod uwagę trzy podstawowe kryteria. Dyrektywa przydatności obliguje organ procesowy do zbadania, czy poprzez wprowadzenie tych ograniczeń zostaną zrealizowane cele procesu karnego. Co więcej, czynności te muszą mieć w swoich założeniach realizację zadań procesu. Według kryterium konieczności, zastosowane przez organ procesowy środki powinny mieć charakter ostateczny, gdy stosowanie in-

³ Europejska Konwencja Praw Człowieka, przyjęta w Rzymie 4 listopada 1950 r. Polska podpisała Konwencję w brzmieniu nadanym jej przez protokoły dodatkowe nr 3, 5, 8 w dniu 26 listopada 1991 r., a ratyfikowała 2 października 1992 r. (Dz. U. 1992, nr 85, poz. 427). Tekst opublikowany w Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284.

strumentów łagodniejszego rodzaju nie jest skuteczne. Zasada proporcjonalności wskazuje natomiast, że wprowadzone ograniczenia muszą być proporcjonalne do okoliczności, na które składają się między innymi: charakter i waga czynu, przewidywana kara, osobowość i postawa sprawcy oraz inne.⁴

Ograniczenia w kontaktach osobistych oskarżonego tymczasowo aresztowanego z jego obrońcą przewiduje art. 64 § 2 k.p.k., jako wyjątek od ogólnej zasady wyrażonej w art. 64 § 1 k.p.k., że oskarżony tymczasowo aresztowany może porozumiewać się ze swym obrońcą podczas nieobecności innych osób oraz korespondencyjnie. Art. 64 § 2 k.p.k. stanowi bowiem, że w postępowaniu przygotowawczym prokurator udzielając zezwolenia na porozumienie może zastrzec, że będzie przy tym obecny on sam lub osoba przez niego upoważniona. Do noweli z dnia 25 maja 1989 r. prokurator był uprawniony w wyjątkowych wypadkach do odmowy udzielenia w ogóle zezwolenia na kontakt oskarżonego z obrońcą, co przy braku sprecyzowania określenia „w wyjątkowych wypadkach” mogło prowadzić do szeregu nadużyć w tym przedmiocie. Przeprowadzone badania wykazały,⁵ że prokuratorzy znacznie częściej odmawiali zezwolenia na widzenie, niż korzystali z zastrzeżenia obecności osoby trzeciej w czasie osobistych kontaktów obrońcy z tymczasowo aresztowanym.

Warto zastanowić się nad problemem, jakie podstawy faktyczne uzasadniają zastosowanie zawartych w art. 64 § 2 k.p.k. ograniczeń? Zadaniem obrońcy w postępowaniu karnym jest poinformowanie oskarżonego o przysługujących mu uprawnieniach i ciężących na nim obowiązkach. Czy oznacza to wszakże, że obrońca może podsuwać oskarżonemu jakieś szczególnie korzystne sposoby obrony, nawet jeśli utrudnia to postępowanie?

Z. Sobolewski,⁶ a także I. Nowikowski⁷ wyrażają pogląd, że obrońca powinien pouczyć oskarżonego o prawie do obrony i skutkach zarówno biernej, jak i czynnej – tj. wdanie się w spór – obrony. Prawo takie istnieje także wtedy, gdy na skutek przyjętej pod wpływem obrońcy linii obrony sąd będzie miał znacznie utrudnioną drogę do ustalenia winy sprawcy (zarówno w jej aspekcie pozytywnym, jak i negatywnym). Wydaje mi się, że rozwiązanie takie jest zbyt daleko idące. Obrońca

⁴ P. Kruszyński: *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym. Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego*, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku 1991, s. 152–153.

⁵ T. Grzegorzczak: *Obrońca w postępowaniu przygotowawczym*, Łódź 1988, s. 178–179.

⁶ Z. Sobolewski: *Zasada nemo se ipsum accusare tenetur w polskim procesie karnym*, Lublin 1979, s. 34; por. R. Łyczewek: *Prawo oskarżonego do wypowiadania się w procesie*, „Państwo i Prawo” 1970, nr 2, s. 299.

⁷ I. Nowikowski: *Prawo tymczasowo aresztowanego do korespondencji z obrońcą*, „Palestra” 1980, nr 6, s. 68; por. Sobolewski: *op. cit.*, s. 134–135.

przedstawiając oskarżonemu jego prawa i obowiązki, powinien powstrzymać się od nakłaniania swego klienta do wykorzystania jakichś szczególnie korzystnych środków, jeżeli utrudniałoby to sądowi dotarcie do prawdy materialnej.⁸

W praktyce do ograniczenia osobistych kontaktów pomiędzy oskarżonym tymczasowo aresztowanym a jego obrońcą może dojść tylko wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynika, że kontakty te mają na celu: nakłanianie świadków do fałszywych zeznań lub ich zastraszenie, pomoc podejrzanemu w ucieczce z aresztu, zacieranie śladów lub dowodów przestępstwa, albo też w inny sposób utrudnianie postępowania karnego. Jeżeli jednak istnieją środki, które pozwalają w inny sposób realizować cele procesu i zabezpieczać jego prawidłowy tok bez konieczności uciekania się do wskazanych w art. 64 § 2 k.p.k. instytucji, to zgodnie z kryterium konieczności ograniczenia te należy uznać za niedopuszczalne.

T. Grzegorzczuk⁹ bardzo trafnie wskazał, że ustawodawca w jednakowy sposób potraktował sytuację, w której udział obrońcy jest obowiązkowy, podczas gdy z treści art. 70 § 1 k.p.k. wynika domniemanie, że osoby wymienione w tym przepisie, tj. głuche, nieme lub niewidome, a także te, co do których zachodzi uzasadniona wątpliwość odnośnie do ich poczytalności, nie są w stanie bronić swych interesów procesowych równie skutecznie jak osoby nie dotknięte tymi ułomnościami.¹⁰ Ograniczenie więc kontaktu tych osób z obrońcą stwarza dodatkową dolegliwość, która w efekcie może naruszyć realizację jego prawa do obrony. Wydaje mi się zasadny postulat T. Grzegorzczuka,¹¹ zgłoszony *de lege ferenda*, który proponuje, by w kodeksie postępowania karnego został zawarty dodatkowy zapis, stwierdzający, że niedopuszczalne jest zastrzeżenie obecności osób trzecich w sytuacjach wskazanych w art. 70 § 1 k.p.k.

Art. 64 § 2 zdanie drugie k.p.k. ogranicza czas obowiązywania zastrzeżenia do momentu zawiadomienia podejrzanego i jego obrońcy o terminie końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego. Ograniczenia w kontaktach oskarżonego tymczasowo aresztowanego z obrońcą w postępowaniu jurysdykcyjnym są w ogóle niedopuszczalne.

Na postanowienie o ograniczeniu osobistych kontaktów oskarżonego przysługuje zażalenie jemu samemu lub jego obrońcy. Podmiotem uprawnionym do rozpoznania zażalenia jest sąd właściwy do rozpoznania sprawy (art. 64 § 3 k.p.k.).

⁸ Por. Łyczywek: *op. cit.*, s. 299–300.

⁹ Grzegorzczuk: *op. cit.*, s. 182.

¹⁰ Por. J. Grajewski, E. Skrętowicz: *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, Gdańsk 1995, s. 71–72.

¹¹ Grzegorzczuk: *op. cit.*, s. 182.

W myśl art. 64 § 4 k.p.k. decyzja sądu w tym przedmiocie nie podlega zaskarżeniu.

Przyznanie prokuratorowi w myśl art. 64 § 2 k.p.k. wyłącznego prawa do zastrzeżenia obecności jego samego albo osoby trzeciej w czasie kontaktów oskarżonego z jego obrońcą wynikało między innymi z faktu, że podmiotem uprawnionym do stosowania aresztu tymczasowego w postępowaniu przygotowawczym był prokurator. Zasadne więc było, aby podmiot, w dyspozycji którego pozostawał tymczasowo aresztowany, podejmował decyzję o ewentualnym ograniczeniu osobistych kontaktów oskarżonego z obrońcą. Mocą ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie kodeksu postępowania karnego i niektórych innych ustaw,¹² tymczasowe aresztowanie stosuje wyłącznie sąd. (W tej części ustawa obowiązuje od 4 sierpnia 1996 r.). Nie zmieniono jednak przepisu art. 64 § 2 k.p.k., w związku z czym decyzja o ograniczeniu osobistych kontaktów oskarżonego z obrońcą nadal pozostaje w gestii prokuratora.

Niedopatrzaniem ustawodawcy wydaje się być pominięcie sądu jako organu stosującego środek zapobiegawczy w podejmowaniu przedmiotowej decyzji. Wydaje się, że słusznym rozwiązaniem byłoby przyznanie sądowi analogicznych uprawnień, jakie ma prokurator w takiej sytuacji, bez pozbawienia prokuratora dotychczasowych praw. Zażalenie na postanowienie wydane przez sąd rozpoznawałby wówczas sąd nadrzędny nad sądem właściwym do rozpoznania sprawy.

W praktyce wątpliwości może także rodzić zagadnienie dopuszczalności stosowania art. 64 § 2 k.p.k. w sytuacji, gdy następuje zwrot sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego w trybie art. 299 § 1 pkt 2 i art. 344 oraz art. 386 § 2 k.p.k. Jak już wyżej wspomniano, prawo prokuratora do ograniczenia kontaktów oskarżonego tymczasowo aresztowanego z obrońcą istnieje wyłącznie do momentu poinformowania tych podmiotów o terminie końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego. Późniejsze zastrzeżenia w tym względzie nie są dopuszczalne. Zdaniem J. Karpacza,¹³ prawo tymczasowo aresztowanego do porozumienia się z obrońcą „w cztery oczy” w przypadku zwrotu sprawy na podstawie art. 344 k.p.k. ulega wówczas ponownie ograniczeniu. (Analogiczna sytuacja występuje w przypadku zwrotu sprawy na podstawie art. 299 § 1 pkt 2 i art. 386 § 2 k.p.k.). Jest to stanowisko bez wątpienia słuszne. Z chwilą zwrotu sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego nie ustaje

¹² Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, Dz. U. 1995, nr 89, poz. 443.

¹³ J. Karpacz: *Prawne i kryminalistyczne aspekty tymczasowego aresztowania*, Akademia Spraw Wewnętrznych, Warszawa 1986, s. 306.

zawisłość sprawy przed sądem i przestaje obowiązywać zasada kontrydiktoryjności. Jeżeli zasadne było wprowadzenie nadzoru nad osobistymi kontaktami oskarżonego z jego obrońcą w toku postępowania przygotowawczego, ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości i realizację celów procesu karnego, to konieczne będzie wprowadzenie tych samych ograniczeń po zwrocie sprawy do uzupełnienia śledztwa czy dochodzenia, chyba że ustały przyczyny, dla których zostały one zastosowane.

Poza osobistymi kontaktami z obrońcą oskarżonemu tymczasowo aresztowanemu przysługuje prawo do porozumiewania się za pomocą korespondencji. Przez korespondencję w tym znaczeniu rozumiemy wyłącznie pisemne formy wymiany informacji, tj. listy, telegramy, depesze itp.

Kodeks postępowania nie zawiera żadnych ograniczeń odnośnie do korespondencji tymczasowo aresztowanego zarówno otrzymywanej przez niego, jak i wysyłanej do innych osób. Można zadać pytanie, czy organ procesowy, w dyspozycji którego pozostaje oskarżony, ma prawo do cenzurowania jego korespondencji i czy nie pozostaje to w sprzeczności z konstytucyjnym prawem każdego obywatela do zachowania tajemnicy korespondencji?

Tajemnica korespondencji jako sfera osobistego życia człowieka, objęta prawem tajemnicy prywatnej, podlega ochronie prawnej (m.in. art. 87 ust. 2 Konstytucji RP, art. 172 k.k.), gdyż jej naruszenie stanowi bezprawne wkroczenie w wolność człowieka, polegającą na swobodnym dysponowaniu dobrami niematerialnymi, do których należy również decyzja o ujawnieniu lub też utajnieniu okoliczności dotyczących życia prywatnego.¹⁴

Cenzura korespondencji osób tymczasowo aresztowanych jest usankcjonowanym przez ustawę naruszeniem prawa do tajemnicy prywatnej. Przez cenzurę rozumiemy zapoznanie się przez organ procesowy z treścią zawartych w korespondencji informacji oraz ocenę ich wpływu na prawidłowy tok procesu karnego, z uwzględnieniem praw przysługujących oskarżonemu.¹⁵ W wypadku gdy informacje zawarte w korespondencji godzą w prawidłowy tok procesu karnego, na przykład zawierają groźby pod adresem świadków, organ procesowy usuwa je z treści korespondencji lub zarządza niedoręczenie listu, który zostaje dołączony do akt sprawy.¹⁶

¹⁴ Por. I. Dobosz: *Tajemnica korespondencji jako dobro osobiste oraz jej ochrona w prawie cywilnym*. Rozprawy habilitacyjne Uniwersytetu Jagiellońskiego nr 172, Kraków 1989, s. 29 i n.

¹⁵ Nowikowski: *op. cit.*, s. 67.

¹⁶ *Ibid.*, s. 69.

Regulacje dotyczące cenzurowania korespondencji osób tymczasowo aresztowanych zawarte zostały w art. 89 § 2 kodeksu karnego wykonawczego, który stanowi, że korespondencja tymczasowo aresztowanego podlega cenzurze organu, do dyspozycji którego on pozostaje.

Przepis ten nie rozstrzyga, czy cenzura korespondencji obejmuje również listy wymieniane pomiędzy oskarżonym tymczasowo aresztowanym a jego obrońcą. Według M. Cieślaka,¹⁷ jedyną podstawę do kontroli korespondencji tego rodzaju daje art. 64 § 2 k.p.k., stąd też niedopuszczalne jest rozciągnięcie zakresu art. 89 § 2 k.k.w. na korespondencję oskarżonego z obrońcą. Odmiennego zdania jest M. Siewierski,¹⁸ który twierdził, że art. 89 § 2 k.k.w. nie wyklucza kontroli tej korespondencji. M. Lipczyńska¹⁹ postulowała jednak, aby korespondencja oskarżonego tymczasowo aresztowanego z obrońcą była maksymalnie szeroko zwalniana z cenzury.

Skoro przepis art. 89 § 2 k.k.w. nie oznaczył kręgu podmiotów, których korespondencja podlega cenzurze, to musimy uznać, że obejmuje on swoim zakresem wszystkie osoby, które otrzymują korespondencję od oskarżonego, a także te, które takie listy do niego kierują, niezależnie od tego czy jest to obrońca, czy też inne osoby, na przykład rodzina. Art. 89 § 2 k.k.w. i art. 64 § 2 k.p.k. stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisu art. 64 § 1 k.p.k., który określa jedynie formy porozumiewania się oskarżonego z obrońcą. Regulacja wszelkich ograniczeń została pozostawiona odrębnym przepisom (art. 64 § 2 k.p.k. odnośnie do kontaktów osobistych i art. 89 § 2 k.k.w. odnośnie do korespondencji).²⁰ Korespondencja oskarżonego z obrońcą powinna być traktowana tak samo jak pozostała korespondencja tymczasowo aresztowanego. Zawarte w niej informacje mogą zawierać treści, które godzą w prawidłowy tok procesu karnego.

¹⁷ M. Cieślak: *Sytuacja prawna obrońcy w świetle nowego ustawodawstwa polskiego*, „Palestra” 1969, nr 8, s. 41.

¹⁸ M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski: *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1971, s. 107.

¹⁹ M. Lipczyńska: *Kontakty obrońcy z oskarżonym aresztowanym w świetle nowego k.p.k. i k.k.w.*, „Palestra” 1970, nr 2, s. 72.

²⁰ Odmienne Grzegorzcyk: *op. cit.*, s. 187; uznaje on rozwiązanie zawarte w art. 89 § 2 k.k.w. za prawidłowe tylko w stosunku do korespondencji z podmiotami innymi niż obrońca. Zdaniem autora, korespondencyjne formy porozumiewania się z obrońcą powinny być regulowane analogicznie jak kontakty osobiste. Kruszyński (*op. cit.*, s. 168) stwierdza natomiast, że zasadą powinien być nieskrępowany kontakt pomiędzy tymi podmiotami, a tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach dopuszcza kontrolę, a nawet zawieszenie korespondencji pomiędzy tymczasowo aresztowanym a jego obrońcą.

Wyłączenie spod kontroli organu procesowego korespondencji wymienianej z obrońcą stworzy wyraźną lukę i uczyni bezprzedmiotowym zastrzeżenie prokuratora co do obecności jego samego lub osoby trzeciej w czasie spotkania oskarżonego z obrońcą, skoro informacje nie ujawnione w toku osobistego kontaktu z obrońcą (właśnie z powodu obecności osoby trzeciej) mogą być bez przeszkód przesłane za pomocą listu. Co więcej, przepis art. 89 § 2 k.k.w. tworzy generalną regułę, w myśl której korespondencja oskarżonego tymczasowo aresztowanego podlega cenzurze, podczas gdy ograniczenia osobistych kontaktów tymczasowo aresztowanego z jego obrońcą stanowią wyraźnie wskazany w przepisach ustawy wyjątek.²¹

SUMMARY

The article discusses the question of the admissibility and forms of supervision of the contacts of the suspect awaiting trial with his defence counsel. These have two forms: personal contacts and communication by correspondence. In the law of criminal and executory proceedings the two forms are subject to numerous restrictions aimed at preventing the accused and his defence counsel from obstructing criminal proceedings.

The restrictions on personal contacts are regulated by Art. 64 par. 2 of the Code of Criminal Procedure, which stipulates that in preparatory proceedings the public prosecutor can make a reservation, while giving permission for a visit of the defence counsel, that he himself or an authorized person will be present there. Before 1989 the public prosecutor had the right to refuse permission for a personal contact of the accused with his defence counsel. The duration of this reservation cannot extend over the moment of notification of the suspect and his defence counsel about the deadline for acquainting the suspect with the evidence in preparatory proceedings. Any restriction of personal contact before the court is inadmissible.

Censoring the correspondence of the arrested persons awaiting trial was regulated in Art. 89 par. 2 of the Punishment Execution Code. This stipulation covers all correspondence sent and received by the accused, including the correspondence with his defence counsel.

²¹ Nowikowski: *op. cit.*, s. 62.